

# MONAMI (Monika Miller), W bezruchu

Szaro na mieście  
tracę powietrze  
czuje twój głodny wzrok  
co noc /2x

związane ręce, na plecach dreszcze  
po skroni spływa pot  
no chodź, /2x

znów nudzi mnie  
każdym kolejnym tekstem  
ten typ co chce  
trochę cukru na kreskę

bardziej toksyczny niż chat na lolu  
monolog addrall i cześć  
co noc, non stop

wyprana z sumienia  
totalnie świadoma, gdy te centymetry po cichu  
na cale zamieniam /3x

w bezruchu znowu tonę  
a ciernie robią swoje  
wypijam grzechu trochę  
a straty liczę potem

kolejny typ chce mnie permanentnie  
na xanaxie jadę znów  
by znieść ten film

opadają ręce  
już nie wiem kim jestem  
zagryzam prochem sny  
do krwi /2x

nakręcasz się  
każdym kolejny gestem  
nakręcasz się  
znowu prosisz o jeszcze

Szaro na mieście  
tracę powietrze  
czuje twój głodny wzrok  
co noc /2x

wyprana z sumienia  
totalnie świadoma, gdy te centymetry po cichu  
na cale zamieniam /3x

w bezruchu znowu tonę  
a ciernie robią swoje  
wypijam grzechu trochę  
a straty liczę potem  
/2x

czar zaraz pęknie  
uduszę się we śnie  
młody nie jesteś

wiec łyk prawdy przełkniesz

masz nadmiar energii

sie kręcisz bez przerwy  
być ze mna to prestiż  
nie na twoje nerwy

chłopie

w bezruchu znowu tonę  
a ciernie robią swoje  
wypijam grzechu trochę  
a straty liczę potem  
/2x